

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 grudnia 2023 r.,
w sprawie **P. H.**
skazanego z art. 190 § 1 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 5 kwietnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 306/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie
z dnia 14 października 2022 r., sygn. akt IV K 789/20

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, wyrokiem z dnia 14 października 2022 r., IV K 789/20, uznał oskarżonego P. H. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 245 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które na podstawie art. 245 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności;

2. z art. 190 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
3. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., za które na podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
4. z art. 190 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
5. z art. 245 k.k., za które wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Orzekł o przepadku z art. 44 § 2 k.k. i kosztach sądowych.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżony został w całości apelacją obrońcy oskarżonego, który wskazał na wystąpienie uchybienia o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, tj. wydania wyroku, mimo że oskarżony nie brał udziału w rozprawie, nie miał możliwości należytego i pełnego realizowania swojego prawa do obrony, a wnioski oskarżonego w zakresie zmiany obrońcy z urzędu oraz wznowienia przewodu sądowego nie zostały przez Sąd uwzględnione, w sytuacji gdy istniały podstawy do ich uwzględnienia.

Apelujący podniósł jednocześnie obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 374 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 378 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 169 § 2 k.p.k.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2023 r., IV Ka 306/23, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego i zaskarżając go w całości, zarzucił rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść wyroku, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszonych w apelacji obrońcy oskarżonego, tj. zarzutu naruszenia art. 374 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., co w dalszej kolejności skutkowało również naruszeniem art. 457 § 3 k.p.k.,
2. art. 439 pkt 10 i 11 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 79 k.p.k., art. 86 § 2 k.p.k. w zw. z art. 86 § 2 k.p.k. w zw. z art. 374 k.p.k. i art. 378 § 2 k.p.k., polegające na rozpoznaniu sprawy i wydaniu wyroku w sytuacji zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych w postaci braku realnej możliwości osobistego udziału w rozprawie przez oskarżonego determinowanej prowadzeniem rozprawy z udziałem oskarżonego na odległość, brakiem swobodnej komunikacji oskarżonego z obrońcą, a także w postaci nieuwzględnienia uzasadnionych wniosków oskarżonego co do zapewnienia jego osobistego udziału w rozprawie, a nadto w postaci nieuzasadnionego nieuwzględnienia wniosków oskarżonego o zmianę obrońcy z urzędu w sytuacji uprawdopodobnienia okoliczności przemawiających za taką zmianą.

Stawiając te zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazane sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Szczecinie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, a to pozwoliło na jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Treść sformułowanych przez skarżącego zarzutów każe na wstępie zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Po pierwsze, zgodnie z normami określającymi istotę i charakter kasacji (art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k.), postępowanie wywołane wniesieniem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie jest trzecią instancją, powtarzającą zwykłe postępowanie odwoławcze.

Po drugie, kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego zadaniem jest eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych uchybieniami o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych albo innymi

odpowiadającym im rangą naruszeniami prawa. Dla skuteczności kasacji nie jest wystarczające prezentowanie zapatrywań i ocen skarżącego odmiennych od tych, które zostały wyrażone w zaskarżonym orzeczeniu. Kasacja jest kierowana przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego i to w odniesieniu do tego orzeczenia skarżący musi wykazać, że zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa i to nie każdym, lecz tylko takim, które mogło mieć istotny wpływ na jego treść. Przypomnienie powyższego było konieczne, gdyż kasacja w istocie powtarza zarzuty poniesione w apelacji. Zostały one rozważone przez Sąd odwoławczy, który dał temu wyraz w uzasadnieniu swojego wyroku.

Wbrew stanowisku przedstawionemu w kasacji, orzeczenie Sądu pierwszej instancji nie zostało wydane z uchybieniem stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą, co zwalniałoby skarżącego od wykazania, że podnoszone przez niego naruszenie prawa było rażące i mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Jak wynika z treści zarzutów kasacji, uchybień mających dyskwalifikować orzeczenie Sądu pierwszej instancji, które nie zostały właściwie ocenione przez Sąd odwoławczy, skarżący upatruje w dwóch sytuacjach – braku osobistego udziału oskarżonego w rozprawie oraz nieuwzględnieniu wniosku o zmianę obrońcy z urzędu.

W realiach sprawy skazanego, sytuacje te nie mogą być rozpatrywane w kontekście bezwzględnych przyczyn odwoławczych. O wystąpieniu uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy rozprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. W przypadku P. H. obecność na rozprawie nie była obowiązkowa. Zgodnie z dyspozycją art. 374 k.p.k. obecność oskarżonego na rozprawie jest obowiązkowa w sprawach o zbrodnie podczas czynności, o których mowa w art. 385 k.p.k. i art. 386 k.p.k. (art. 374 § 1a k.p.k.), a także wtedy gdy przewodniczący lub sąd uznają jego obecność za obowiązkową (art. 374 § 1 k.p.k.). Żadna z tych okoliczności w sprawie skazanego nie wystąpiła.

Do uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. dochodzi wówczas, gdy oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 oraz art. 80 lub obrońca nie brał udziału w

czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Sytuacje takie w sprawie P.H. nie wystąpiły. W kasacji nie wykazano również, aby zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem wskazanych w niej przepisów, które mogło mieć istotny wpływ na jego treść. Ważne są tutaj dwie kwestie.

Po pierwsze, lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego oraz protokołu rozprawy odwoławczej nie daje podstaw do twierdzenia, że kontrola instancyjna w sprawie skazanego została przeprowadzona z naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy rozważył zarzuty podniesione w apelacji, wskazując w pisemnych motywach wyroku, czym kierował się uznając je za niezasadne. Wyrażone w tym przedmiocie stanowisko Sądu odwoławczego jest zrozumiałe, przekonujące i zasługuje na aprobatę, stanowiąc w istocie wystarczającą odpowiedź na zarzuty kasacji.

Po drugie, analiza akt sprawy nie potwierdza tezy o pozbawieniu skazanego możliwości osobistego udziału w postępowaniu i istotnym ograniczeniu możliwości realizowania prawa do obrony.

Prawdą jest, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji skazany nie był sprowadzany na rozprawę, ale nie oznacza to, że nie mógł w niej osobiście i aktywnie uczestniczyć. Skazanemu zapewniono możliwość zdalnego udziału w rozprawie, z czego nie zawsze chciał skorzystać (rozprawy w dniach 13 kwietnia 2022 r., 13 maja 2022 r.). Wbrew wywodom kasacji z akt sprawy nie wynika, aby trudności techniczne powodowały, że przyjęta forma udziału skazanego w rozprawie uniemożliwiała mu udział we wszystkich prowadzonych w jej ramach czynnościach. Co więcej, Sąd odwoławczy sprowadził skazanego na rozprawę apelacyjną w dniu 5 kwietnia 2023 r., co dało mu możliwość bezpośredniego i osobistego złożenia wyjaśnień, oświadczeń i wniosków. W realiach rozpoznawanej sprawy nie można zatem twierdzić, że skazany nie mógł realizować swego prawa do obrony, w sensie materialnym.

Brak również podstaw do przyjęcia rażącego naruszenia prawa do obrony w sensie formalnym. Na wniosek skazanego, który w toku procesu był reprezentowany także przez obrońcę z wyboru, wyznaczono mu obrońcę z urzędu. Analiza akt sprawy każe zgodzić się Sądem odwoławczym, że pomoc prawna udzielona skazanemu przez wyznaczonego obrońcę nie była iluzoryczna czy

abstrakcyjna. obrońca aktywnie uczestniczył w postępowaniu, kontaktując się również ze skazanym – w tym, jak wynika z akt sprawy, w formie wideokonferencji, której odbycie Sąd pierwszej instancji umożliwił skazanemu, zarządzając przerwę w rozprawie. To, że Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku skazanego o wyznaczenie innego obrońcy, nie oznacza, iż nie miał on zapewnionej efektywnej pomocy prawnej. Jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego w przypadku obrony z urzędu, osoba obrońcy wyznaczana jest przez sąd bez względu na wolę oskarżonego, jego życzenia w tym zakresie nie mają decydującego znaczenia. Wniosek o wyznaczenie innego obrońcy urzędu może być skuteczny wtedy, gdy jest oparty na konkretnych poddających się weryfikacji podstawach. Sama deklaracja co do braku zaufania i wola korzystania z pomocy innego obrońcy z urzędu nie jest dostateczną przesłanką do zwolnienia dotychczasowego obrońcy z urzędu z jego obowiązków i wyznaczenia innego obrońcy, nawet gdy stanowiska oskarżonego i obrońcy w tej materii są zgodne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2013 r., III KK 51/13).

Brak podstaw, aby przyjąć, że decyzja, jaką w tej kwestii podjął Sąd pierwszej instancji była dotknięta rażącym naruszeniem prawa. Bezzasadność zastrzeżeń skarżącego dotyczących naruszenia prawa do obrony najlepiej obrazują przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody nieuwzględnienia podniesionego w apelacji, sporządzonej już przez innego obrońcę, zarzutu obrazy art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k., dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych oskarżonego, a także stanowisko prezentowane na rozprawie odwoławczej przez skazanego. Uczestniczący osobiście w tej rozprawie skazany oraz jego obrońca nie składali żadnych wniosków.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację, jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[ał]

[J.J.]

